

Józef Kozyra

"Rola głosu Jezusa w dziele Objawienia : studium z teologii ewangelii według św. Jana", Beata Urbanek, Katowice 2009 : [recenzja]

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 43/2, 456-458

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jedynie dość trudny język autora wymaga cierpliwości oraz wnikliwego czytania. Materiał został jednak przedłożony bardzo logicznie, a podjęty temat nie został wcześniej tak opracowany, dlatego praca ks. Janusza Wilka ma charakter na wskroś nowatorski.

Ks. Józef Kozyra

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 43,2 (2010), s. 456–458

Beata Urbanek, *Rola głosu Jezusa w dziele Objawienia. Studium z teologii Ewangelii według św. Jana*, Wyd. Księgarnia św. Jacka, Katowice 2009, 320 s. (Studia i Materiały Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach 50)

Dysertacja Beaty Urbanek ma stanowić kontynuację opracowań interesujących się przekazem Objawienia i komunikacją słowa. Skoro bowiem „Jezus jako Pośrednik Objawienia jest ostatnim Słowem Ojca” (J. Kudasiewicz) a „dla chrześcijanina głos Boży słyszalny za sprawą Chrystusa ma charakter absolutny” (J. Ratzinger), to istotnie trzeba także mówić o specjalnej roli głosu w komunikowaniu Objawienia (wstęp, s. 21).

Autorka rozprawy postawiła sobie pytanie: „jakie funkcje spełnia głos Jezusa – jedynego Objawiciela w Ewangelii św. Jana?”, na które stara się w miarę wyczerpująco odpowiedzieć. Tematu: „głos Jezusa w Ewangelii Jana” nie opracowano bowiem dotąd wystarczająco w badaniach naukowych tak, jak to proponuje B. Urbanek. „Głosem z nieba” w czwartej Ewangelii (12,18) zajął się w swej (nieopublikowanej) pracy doktorskiej Byung – Gook Kim (Kampen 1999) oraz kilku innych naukowców w artykułach publikowanych w CBQ (1981) oraz w Semeia (1993). Temat: „głos w Ewangelii Jana” podjął także Henryk Witczyk w książce: *Gesù – Giudice con la sua parola e la sua voce* (Gv 5,19nn; 12,44nn), Milano 1995.

Celem poszukiwań naukowych podjętych przez Beatę Urbanek było jednak zbadanie roli głosu Jezusa, tak jak to przedstawił Jan w swojej Ewangelii. Dlatego autorka przeanalizowała różne funkcje tego głosu oraz tytuły chrystologiczne, które są z nim związane, a także twórcze i dynamiczne działanie głosu Jezusa na odbiorców. Głos Jezusa w czwartej Ewangelii pojawia się w scenach wyjątkowych, w których podkreśla się odbiór Objawienia przez słuchanie prowadzące do wiary, zaś posłuszeństwo temu głosowi stanowi pierwszy krok na drodze stawania się uczniem Jezusa. Autorka rozprawy zbadała wszystkie perykopy, w których występuje słowo „głos” w odniesieniu do osoby Jezusa. Analiza literacka, historyczna i egzegeza tych tekstów Ewangelii Jana miała na celu lepsze ich zrozumienie oraz zwrócenie uwagi na ich głębię teologiczną. B. Urbanek czyni to z ogromną dokładnością, ukazując zarazem ich kontekst historyczny i kulturowy. W tym celu dokonuje również szczegółowej analizy egzegetycznej, uwzględniając najnowsze osiągnięcia filologii biblijnej. Zastosowana metoda historyczno-krytyczna oraz elementy nowoczesnej analizy narracyjnej i retorycznej, postulowanej przez Instrukcję Papieskiej Komisji Biblijnej o interpretacji Pisma Świętego w Kościele (1993 r.), ściśle podporządkowane zostały tematowi rozprawy. Wyznaczono trzy etapy badań każdego tekstu. Pierwszy, to badania literacko-historyczne. Autorka stara się ustalić najpierw granice perykopy i odkryć jej związek z kontekstem historycznym i literackim. Określa także gatunek literacki badanych perykop oraz ich strukturę. Drugi etap badań obejmuje analizę egzegetyczną, w której wyjaśnia również najważniejsze słowa charakterystyczne

dla danej perykopy. Przeprowadza krytykę tekstu, aby ustalić tekst najbliższy oryginałowi greckiemu i dokonuje jego tłumaczenia na język polski. W poszukiwaniu właściwego sensu wyrazowego sięga do etymologii badanych słów oraz ukazuje paralele biblijne i pozabiblijne z uwzględnieniem specyfiki myśli i słownictwa Janowego. Etap trzeci, to ujęcie teologiczne badanego tekstu. Idee te rozpatrywane są na tle całej księgi, a nawet całej Biblii, aby lepiej odczytać i zrozumieć dzieło Objawienia dokonane przez Jezusa.

Poszczególne rozdziały rozprawy mają zasadniczo ten sam schemat analizy danej perykopy: (1) zagadnienia literackie; (2) analiza egzegetyczna; (3) teologia. Dlatego, że „głos Jezusa” znajdujemy w czwartej Ewangelii w pięciu tekstach, Beata Urbanek podzieliła swą pracę na pięć rozdziałów. Pierwszy dotyczy ostatniego świadectwa Jana Chrzciciela, który nazywa siebie przyjacielem Oblubieńca radującym się Jego głosem (3,22–4,3). W rozdziale drugim ukazano apologię Syna Bożego po uzdrowieniu paralityka. Głos Syna Bożego i Syna Człowieczego wskrzesi wszystkich (5,19-30). Przedmiotem badań rozdziału trzeciego jest mowa Jezusa o Bramie i o głosie Dobrego Pasterza (10,1-18.26-29). Rozdział czwarty to analiza wskrzeszenia Łazarza mocą głosu Jezusa – Pana (11,38-44). W rozdziale piątym zaś omówiono dialog Jezusa z Piłatem, w którym słyhać głos Króla – Świadka Prawdy (18,33- 38a). Bardzo cenne są wnioski teologiczne podsumowujące poszczególne rozdziały. W zakończeniu autorka próbuje w sposób syntetyczny odpowiedzieć na problem postawiony w temacie pracy: Jezus, realizując swą misję, posługuje się głosem. Przekazuje prawdę usłyszaną u Ojca. Wyjaśnia też sens czynionych znaków oraz swej ofiary. Z głosem Jezusa związane są takie wątki teologiczne Ewangelii Janowej, jak: Objawienie, wiara, narodziny Kościoła, królowanie Boga czy życie wieczne. Zbawienie dostępne jest przez wiarę polegającą na posłuszeństwie głosowi Jezusa, aby móc przeżyć wspólnotę Owczarni Dobrego Pasterza. Głos Jezusa stał się w dziele Objawienia głosem Boga. Kto bowiem słyszy Chrystusa, wierzy i przyjmuje Go, ten słucha i przyjmuje samego Boga. Słyszeć głos Syna – to słyszeć głos Ojca (s. 292n).

Na szczególne uznanie zasługuje dokładna analiza tekstów przedstawionych w języku oryginalnym NT, czyli po grecku, oraz bardzo czytelnie opracowane schematy i tabele ukazujące strukturę omawianych perykop. Bardzo dobry jest także warsztat lingwistyczny pomagający w dalszej egzegezie i ujęciach teologicznych ukazujących głębię podjętych wątków.

Studium Beaty Urbanek jest bardzo oryginalne i zostało ciekawie napisane. Objawienie jakie przyniósł Jezus jest „wpisane” w dokonane przez Niego dzieło zbawienia. Jak czytamy w zakończeniu, „wielopłaszczyznowa rola słowa Jezusa, który głosi, prowadzi, udziela życia wskrzeszając z martwych, sądzi pozwalając słuchającemu na osobisty i osobowy kontakt ze sobą i swoim orędziem oraz na podjęcie egzystencjalnej decyzji, jest dziełem Objawienia” (s. 290). Autorka wymienia kilka owoców działalności objawieniowej Jezusa za pomocą głosu, jak (1 – eklezjologiczny): powstanie i rozwój wspólnoty uczniów, budowanie Kościoła przez zawarcie Nowego Przymierza, wzrastanie królowania Boga w życiu wierzących, budowanie Kościoła przez słuchanie głosu Jezusa i doświadczenie radości; (2 – pneumatologiczny): dar Ducha Świętego, który jest „nośnikiem” głosu Jezusa; (3 – soteriologiczny): Jezus przez wiarę w Jego słowo obdarza życiem wiecznym i ogłasza zbawczy sąd (s. 290-292). Można się ewentualnie zastanawiać nad słusznością tych wniosków podanych jako próba syntezy w kontekście wcześniejszej analizy szczegółowej.

Słuszny jest jednak stwierdzenie, że „Jezus Chrystus realizuje swoją misję posługując się głosem. Przy jego pomocy przekazuje On prawdę usłyszaną u Ojca, a także wyjaśnia sens czynionych znaków i swej ofiary” (s. 292). Jest to dzieło zbawienia dostępne przez wiarę i posłuszeństwo głosowi Jezusa, polegające na budowaniu relacji z Ojcem, Synem i Duchem Świętym (s. 292). Słuchanie więc głosu Jezusa, jak pisze na zakończenie (s. 293)

autorka rozprawy, „jest podstawową formą przyjmowania odwiecznego Słowa, które stało się ciałem i daje ludziom moc, aby stawali się dziećmi Bożymi” (por. J 1,12).

Generalnie w korzystaniu z opracowań zauważa się u Beaty Urbanek preferowanie języka angielskiego. Nawet cytuje dzieła niemieckie w tłumaczeniu angielskim (np. Bultmann, Schnackenburg, TWNT, TWAT, Blass-Debrunner). Opublikowana rozprawa doktorska Beaty Urbanek jest jednak bardzo interesująca. Temat zaproponowany przez autorkę nie został bowiem dotąd tak opracowany jeszcze przez nikogo, dlatego jej praca ma charakter nowatorski.

Ks. Józef Kozyra

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 43,2 (2010), s. 458–462

Ks. Piotr Ostański, *Historiozbawcza wizja starości w Piśmie Świętym. Studium egzegetyczno-teologiczne*, Poznań 2007, 924 s. (Studia i Materiały 99)

Ks. dr Piotr Ostański zatytułował pracę o ludziach starych w Biblii *Historiozbawcza wizja starości w Piśmie Świętym. Studium egzegetyczno-teologiczne* (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza – Wydz. Teol. Studia i Materiały nr 99). Na 924 stronkach chce pokazać, czym jest starość w oczach Boga, jaki jest jej związek ze zbawieniem i jak to przedstawiają hagiografowie biblijni. Odnośnie zastosowanych metod badawczych, autor rozprawy podkreśla kilkakrotnie, że dokonał analizy diachronicznej i synchronicznej. Pozwoliła ona ukształtować strukturę pracy i nadała jej logiczny układ. Wykorzystał metody egzegetyczno-teologiczne, a więc historyczno-krytyczne, na które składają się krytyka tekstu, analizy lingwistyczne, literackie i egzegetyczne, uwzględniając wielki rozwój nauk biblijnych. Dokonał też syntezy teologicznej. W dopowiedzeniach ks. Piotr Ostański również zastosował metodę egzegetyczno-teologiczną, chociaż sam twierdzi, że posłużył się analizą narracyjną i Wirkungsgeschichte, a więc metodą historii oddziaływania tekstu na późniejsze pokolenia chrześcijan (s. 129). Autor jednak nie sprecyzował, co rozumie przez metodę narracyjną, stosowaną obecnie dość często w badaniach biblijnych. W przedstawionym w pracy materiale raczej sam starał się opowiedzieć o bohaterach biblijnych, wybierając teksty związane z podeszłym wiekiem osób. Wynika z tego, że sam dokonał narracji. W przedstawieniu przykładów ludzi starych zasadniczo brak też zastosowania Wirkungsgeschichte. Można ją zauważyć jedynie w aneksie bibliografii (s. 70-119).

Opracowanie poprzedza bardzo szczegółowa bibliografia systematycznie podzielona. Przedstawiono ją na stronach 25-119. Jak z tego wynika, sama bibliografia stanowi już osobną ciekawą publikację na temat starości.

Książkę podzielono na trzy części, uzupełnione dwoma „dopowiedzeniami”. W części pierwszej, wprowadzającej (s. 133-194), omówiono nazewnictwo podeszłego wieku w biblijnym tekście hebrajskim, aramejskim i greckim oraz syntetycznie ukazano historyczno-kulturowe tło dla problematyki starości (Bliski Wschód, Grecja i Rzym). W słownictwie hebrajskim i aramejskim spotykamy opisowe określenia ludzi starych, takie jak: „białe włosy” (wełna, siwizna), „broda”, „znoszony płaszcz”, „syty dni”, „stary” (podeszły wiekiem, sędziwy, niedołężny a zarazem czcigodny), „posunięty w latach”, „liczący siedemdziesiąt lub osiemdziesiąt lat”. W słownictwie greckim starość w sensie biologicznym określano terminem *geras*, *gerōn* (w sile wieku, zestarzały), *archaion* (starodawny,